

S. SCHMIDT, J. STECZKOWSKI, J. POCIEJ
Wyższa Szkoła Rolnicza
K r a k ó w

RZUTOWANIE CEN PRODUKTÓW ROLNYCH NA PLAN PERSPEKTYWICZNY¹

W okresie kilkunastu lat dzielących nas od ukończenia drugiej wojny światowej dokonał się nieoczekiwany postęp na polu rozwoju techniki, który śmiało można nazwać przełomowym. Aczkolwiek wynalazczość nie zawsze przybierać musi równe zawrotne tempo, nie sposób przeczyć możliwości osiągnięcia przez technikę rolniczą analogicznych, nie dających się z góry przewidzieć, postępów.

Autorzy głęboko w tę możliwość wierzą. Toteż niełatwo im przyszło pogodzić się z myślą, by plan perspektywiczny, obliczany na 15 do 20 lat, można było przyjąć jako kryterium dostatecznie pewne dla oceny przebiegu cen, czy innych przejawów życia gospodarczego, w jego dynamicznym rozwoju. Bo wszak w samym założeniu planu perspektywicznego, uwzględniającego mniej lub bardziej ścisłą planowość rozwoju, tkwi poniekąd utajona niewiara w ujawnianie się postępu o charakterze przełomowym.

Ale pomijając powyższy wzgląd, można zapytać: czy godząc się zasadniczo na założenia planowanego tempa industrializacji leżącego u podstaw planu perspektywicznego, nie można by kwestionować przyjętych w projekcie planu proporcji między poszczególnymi działami produkcji przemysłowej? Czy poprzez silniejsze zaakcentowanie rozwoju tych gałęzi przemysłu, które uwzględniają palące potrzeby rolnictwa, nie można by wpłynąć na obniżenie kosztów produkcji i poziomu cen artykułów nabywanych przez rolników dla celów produkcyjnych?

Wątpliwości tego rodzaju nasunęły się autorom w chwili, gdy przystępowali do opracowania, zamieszczonego w Materiałach i Przyczynkach IER, pod tytułem „Próba ustalenia wartości przychodów i nakładów rolnictwa w latach planu perspektywicznego”². Wspomniane opracowanie jest próbą szukania odpowiedzi na pytanie: jak rzutują ceny produktów rolnych na plan perspektywiczny, które to pytanie można odwrócić, stawiając je w formie: jak rzutuje plan perspektywiczny na ceny produktów rolnych? Mimo nasuwających się wątpliwości podjęto się omawia-

¹ Skrócony i przerobiony referat z Konferencji w Sprawie Cen Produktów Rolnych w Poznaniu w dn. 14—15. XII. 1960 r.

² Artykuł „Rzutowanie cen produktów rolnych” jest jedynie kwintesencją opracowania, jakie czytelnik znajdzie w Materiałach i Przyczynkach IER nr 14, 1961. Pełne zrozumienie niniejszego artykułu wymaga przestudiowania całości.

nego opracowania w przeświadczeniu, że z niego wynikać mogą nieprzewidziane związki. Ujawnienie tych związków może być z kolei użyteczne dla planowania na krótszy niż określony przez plan perspektywiczny okres 15—20 lat, a zatem mogą one służyć opracowującym plan pięcioletni jako źródło refleksji dla przeprowadzenia w tym planie celowych zmian.

Metoda musi odpowiadać celowi badawczemu, lecz mając określony cel staje się nieraz przed wyborem więcej niż jednej metody prowadzącej do rozwiązania. W takiej sytuacji zbyt często sięga się po metodę, która w porównaniu z innymi wydaje się najdoskonalsza (powiedzmy najdokładniejsza). Natomiast nie bierze się pod uwagę stopni dokładności danych liczebnych, które podlegają mają opracowaniu. Często skomplikowana metoda statystyczna, użyta w miejsce prostej, może okazać się mniej użyteczną, a nawet błędną, przez stworzenie pozorów dokładności tam, gdzie jej w rzeczywistości nie ma. Metody zastosowane przez autorów są bardzo proste. Zastosowano metodę bilansową oraz operowano różnego rodzaju wskaźnikami. Analiza odnosi się do lat 1960, 1965, 1970 i 1975; dodatkowo dokonano wyliczeń dla roku 1980.

Zagadnienie ujęto globalnie dla każdego z wymienionych lat, bez rozbicia terenowego. W dalszych opracowaniach tego tematu można będzie uwzględnić wyodrębniające się rejony gospodarcze, szczególnie zaś rejony produkcji rolnej. Należałoby również wziąć pod uwagę strukturę gospodarstw. Tego typu rozwiązania cząstkowe, muszą jednak poprzedzić badania syntetyczne, najbardziej ogólne, zwłaszcza że szczegółowość badania uzależniona jest przede wszystkim od kompletności i reprezentatywności posiadanych danych liczbowych. Sytuacja na tym odcinku nie jest najlepsza. Wiele ustaleń ma charakter dyskusyjny, często brak dostatecznych przesłanek dla uzasadnienia przyjęcia tych albo innych założeń roboczych. Autorzy stoją jednak na stanowisku, że nieuwzględnienie jakiegoś elementu może doprowadzić do większych błędów, niż nie w pełni uzasadnione ich przyjęcie.

Analiza oparta jest na materiałach uzyskanych głównie z następujących źródeł:

- 1) Założenia do szczegółowych prac nad planem perspektywicznym na lata 1961—1975, Warszawa, maj 1958,
- 2) Wytyczne do planu perspektywicznego na lata 1961—1975, Warszawa, lipiec 1959,
- 3) Wytyczne do planu perspektywicznego na lata 1961—1975 (Opracowanie syntetyczne), Warszawa, wrzesień 1959,
- 4) Publikacje Głównego Urzędu Statystycznego,
- 5) Dane uzyskane z Zakładu Planów Perspektywicznych w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Jako jedną z przesłanek przyjęto że mimo założenia dalszego rozwoju podstawowych form spółdzielczości produkcyjnej wsi, trudno jest już obecnie odpowiedzieć, jakie będzie tempo tego procesu w latach objętych planem perspektywicznym. Trzeba liczyć się z faktem, że jeszcze duży procent (w 1959 r. do 86,8%) powierzchni użytków rolnych będą zajmowały indywidualne gospodarstwa chłopskie.

Posługując się powyższymi danymi, do których wprowadzono uzasadnione korektury, obliczono prawdopodobne zmiany dochodu w rolnictwie,

biorąc pod uwagę, z zaznaczonymi wyjątkami, trzy różne poziomy cen produktów rolnych. Przeceny te w dalszym ciągu będą określane jako alternatywy I, II, III. Równocześnie założono stałość cen na artykuły dostarczane rolnictwu. W szczególności przy obliczaniu wartości produkcji roślin zbożowych oraz ziemniaków alternatywy te wyglądały następująco: I alternatywa bierze za podstawę ceny dostaw obowiązkowych z roku 1958, II — ceny dostaw nadobowiązkowych z roku 1958, III — ceny wolnorynkowe lub targowiskowe z roku 1958 (dla ziemniaków z 1957 roku)¹.

Przy obliczaniu wartości produkcji pozostałych upraw uwzględniono tylko jedną alternatywę, tzn. ceny kontraktacyjne z 1958 r. Dla warzyw wyliczono szacunkowo cenę równą 200 zł za 1 q, uzyskiwanych w uprawie polowej.

Wartość produkcji żywca wołowego, cielecego i wieprzowego obliczono w analogicznych trzech alternatywach, a mianowicie: I alternatywa bierze za podstawę ceny dostaw obowiązkowych z roku 1958, II — ceny dostaw nadobowiązkowych z roku 1958, III — ceny targowiskowe z roku 1957, z zastosowaniem przeliczenia na żywiec².

Wartość produkcji mleka, drobiu, jaj i wełny obliczono w dwu pierwszych alternatywach, a mianowicie: I i II alternatywa biorą za podstawę ceny skupu z roku 1958, III alternatywa — ceny targowiskowe z roku 1957³, cenę drobiu przyjmuje się za 1 kg kury żywej wagi.

Z dużej ilości możliwości w zakresie doboru cen starano się wybrać te, które w możliwie najlepszy sposób nawiązują do rzeczywistości. Przyjęto omawiane trzy alternatywy sądząc, że I i III alternatywa stanowią będzie dolną i górną granicę opłacalności, gdy II alternatywa (najbliższa rzeczywistości) spełni rolę „quasi — przeciętnej”. Liczono się z faktem, że w ramach I i III alternatywy — można uchwycić punkt przecięcia od niedoboru do nadwyżki, aczkolwiek uzyskane wyniki nie potwierdziły założeń.

Plan perspektywiczny nie uwzględnia planowych cen. Trzeba je było więc albo ustalić, albo oprzeć się na już istniejących. Wybrano więc ceny roku 1958. Jeśli w przyszłych latach ceny odchylią się od przyjętych w niniejszym opracowaniu, odbije się ten stan rzeczy na wyliczonym deficycie lub nadwyżce. Chodziło w tym przypadku jedynie o uzyskanie pewnej podstawy dla porównań i wniosków.

Podane w drugiej części opracowania nadwyżki dochodów nad rozchodami, względnie rozchodów nad dochodami, stanowią wyniki obliczeń w ich kolejnej trzeciej wersji. Przedstawiona na konferencji poznańskiej wersja druga była następstwem zmian dokonanych w planie perspektywicznym, które wprowadzono w roku 1960. Trzecia wersja wynikła z potrzeby uwzględnienia dalszych uzasadnionych korektur poza pierwotnie

¹ Rocznik Statystyczny 1960, s. 252, tabl. 120, 121.

² Biuletyn Statystyczny 1/1958, s. 22 i 24.

³ Należy podkreślić, że w stosunku do roku 1958 ceny roku 1959 we wszystkich trzech alternatywach na ogół nieznacznie wzrosły. Wydaje się, że ten ich nieznaczny wzrost nie jest w stanie wpłynąć w sposób zasadniczy na wyniki. Przyjęcie cen roku 1958 było o tyle wskazane, że uzyskano w ten sposób pełniejsze, bardziej wiarygodne i porównywalne dane, gdyż wiele elementów odnoszących się do roku 1959 w okresie wykonywania niniejszego opracowania nie było jeszcze znanych.

wprowadzonymi. Przeprowadzając je korzystano z wypowiedzi dyskusyjnych, jakie miały miejsce w związku z przedstawieniem na konferencji wersji drugiej, a w szczególności z cennych uwag dra J. Dietla na temat prognozy spożycia artykułów żywnościowych dla ludności rolniczej. Ostatecznym wynikiem obliczeń jest sumaryczne ujęcie wartości przychodów i nakładów. W tym miejscu nie od rzeczy będzie powołać się na przedwojenną wypowiedź S. Schmidta: „Brak równoległości między wahaniem objętości a wahaniami cen produktów nie upoważnia jeszcze samo przez się do bezpośrednich wniosków o koniunkturę rolną. O tym decyduje kwestia pokrycia kosztów i osiągnięcie zysków. Ostatnie nie zależą od ceny jednostkowej produktu, ani od kosztów za jednostkę tego produktu, lecz od sumarycznej wartości zbioru i sumarycznej pozycji kosztów”¹.

Wnioski wynikające z opracowania nie mają służyć ostatecznemu ustaleniu ścisłych dyrektyw, lecz są ogólną aproksymacją rzeczywistości. Trzeba je traktować z dużą ostrożnością, raczej jako pewne przybliżenie do prawdy.

Przed skonkretyzowaniem ich autorzy muszą się zastrzec, że poruszone zagadnienie ma wiele aspektów. Omówione zostaną tylko niektóre z nich.

Jedną z głównych różnic między tradycyjną gospodarką rolną a rolnictwem w krajach uprzemysłowionych jest przeznaczenie w tych ostatnich większej części produkcji na rynek. Niezależnie od stopnia modernizacji i przystosowania się rolnictwa do gospodarki przemysłowej, decydujący wpływ wywiera na nie sektor przemysłowy (miasto) jako bieżący odbiorca produktów rolnych, jako miejsce wykonania lub przynajmniej dystrybucji artykułów przemysłowych przeznaczonych dla rolnictwa: jako miejsce dyspozycji i akumulacji kapitałów, z których część jest inwestowana w operacje tworzenia własności rolnej nowego typu.

Indywidualna własność chłopska stanowi całą skalę typów gospodarstw rolnych od samowystarczalnych i chłopów — robotników, aż po gospodarstwa o przewadze produkcji towarowej, w których najliczniejsze są, o ile można sądzić, gospodarstwa nisko towarowe. Chodzi o to, aby uaktywnić te gospodarstwa pod względem towarowym, z równoczesnym zapewnieniem rolnikowi słusznego wynagrodzenia za pracę. Pamiętając, że cena nie stanowi w tej mierze wyłącznego bodźca, należy stwierdzić, iż mechanizm cen, a w szczególności stosunek cen artykułów rolnych do cen artykułów nabywanych przez rolnika dla celów produkcyjnych, jest istotnym czynnikiem nastawienia produkcji rolnej w określonym kierunku.

W stosunku do innych działów gospodarki narodowej rolnictwo charakteryzuje się specyficznymi cechami, wynikającymi z przesłanek nie tylko charakteru ekonomicznego i technicznego, lecz również przyrodniczego. Jak to zaznacza S. Schmidt: „Tak długo jak nie uda się nam stworzyć dla zjawisk biologicznych przejawiających się w produkcji rolnej, oraz faktów ekonomicznych wspólnego wyznacznika, problem cen rolnika przedstawiać będzie zagadnienie niezmiernie trudne do rozwiązania. Przed tą zasadniczą trudnością ekonomika rolna stoi i stać będzie

¹ Stefan Schmidt: Kryzys rolny, Kraków 1930, s. 10.

zdaje się jeszcze sporo czasu, niezależnie od ustroju gospodarczego"¹. Stąd wynika potrzeba regulacji poprzez ingerencję państwa na rynku. Państwo zaś oddziałując na wielkość i strukturę produkcji dysponuje szeregami środków ekonomicznych i administracyjnych.

Niestałość rynku, brak ciągłości w polityce ekonomicznej — głównie w zakresie relacji cen — prowadzi do ograniczenia towarowości na rzecz spożycia wewnętrznego. Szczególnie ma to miejsce w gospodarstwach drobnotowarowych. W wypadku gospodarstw społecznych ceny artykułów rolnych ustalone na zbyt niskim poziomie utrudniają właściwy rozrachunek gospodarczy, co z kolei nie pozwala na pełne uchwycenie rentowności poszczególnych gospodarstw oraz ocenę racjonalności i prawidłowości decyzji kierownictwa.

W okresie ubiegłego planu pięcioletniego zaistniały pewne dysproporcje między rozwojem przemysłu i rolnictwa. Dysproporcje te mają być wyrównane w trakcie realizacji planu perspektywicznego, ciężar bowiem gatunkowy rolnictwa w ogólnej gospodarce narodowej jest stosunkowo duży. Planowanie jednak produkcji rolniczej jest skomplikowane na skutek przyrodniczego i przestrzennego jej charakteru, dużego rozdrobnienia oraz wielokierunkowości.

W wyniku obliczeń, przy zastosowaniu metody dopasowywania różnych poziomów cen, z sporządzonych bilansów (wersja III) otrzymano następujące ostateczne wielkości, określające nadwyżkę dochodów nad rozchodami (+) lub rozchodów nad dochodami (—) (w mln. złotych)².

Alternatywa cen	1960		1965		1970		1975		1980	
	+	—	+	—	+	—	+	—	+	—
I	48 423		60 739		64 503		69 976		57 049	
II	31 657		38 408		38 884		40 844		22 700	
III	3 972		3 700	1 099	—	4 580	—	30 626	—	

Z powyższego zestawienia wynika jasno, że I alternatywa (ceny dostaw obowiązkowych) jest nie do przyjęcia. O ile uzna się, iż zadania planowe są w planie perspektywicznym prawidłowo ustalone, alternatywa ta wiąże się z wysokim, w ciągu szeregu lat stale wzrastającym deficytem produkcji rolniczej.

II alternatywa (ceny dostaw nadobowiązkowych) mogłaby być przyjęta, o ile rentowność produkcji rolniczej uległaby poprawie np. poprzez obniżenie cen artykułów przemysłowych dostarczanych rolnictwu.

III alternatywa (ceny wolnego rynku i targowiskowe) wydaje się być z punktu widzenia produkcji rolniczej najodpowiedniejsza. Rolnictwo wychodząc z małego deficytu, dochodzi po roku 1975 do dużej nadwyżki, która jako efekt wykonania planu może stać się źródłem wydatniejszego wzrostu poziomu życiowego ludności oraz dalszych nakładów inwestycyjnych.

Autorzy sądzą, że podwyższenie aktualnie obowiązujących cen rolnych do poziomu III alternatywy jest możliwe, bez równoczesnego podnosze-

¹ Stefan Schmidt: Wpływ cyklu koniunkturalnego oraz kryzysu rolnego na potrzebę regulacji cen. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 5/1959.

² Por. Materiały i Przyczynki IER nr 14. Warszawa 1961.

nia cen detalicznych artykułów spożywczych, tzn. bez przerzucenia ciężaru podwyżki na konsumenta. Należy przede wszystkim zrationalizować sferę obrotu i dystrybucji, gdzie pozostaje — zdaniem autora — zbyt duża marża, oraz włączyć w sferę produkcji rolniczej przemysł zajmujący się uszlachetnianiem i pierwszą przeróbką płodów rolniczych i hodowlanych.

Największą pozycję w rozchodach stanowi spożycie ludności zatrudnionej w rolnictwie oraz inwestycje. Pozostają one w danym momencie czasu w stosunku odwrotnym do siebie. Trudna jest jednak rewizja tych dwu pozycji, gdyż na tym odcinku istnieją już tradycyjne zaniedbania. Stosunkowo duża zamożność pewnej liczby mieszkańców wsi nie musi iść w parze z dochodowością ich gospodarstw rolnych, gdyż środki finansowe mogły być zdobyte poza produkcją rolną.

Należy podkreślić, że w dalszych latach zbytnie rozwarcie cen rzutować będzie w coraz większym stopniu na dochodowość rolników, która coraz bardziej zatracać będzie charakter naturalny, a uzyskiwać charakter towarowy. Obecnie np. przeciętne gospodarstwo we własnym zakresie rozwiązuje sprawę transportu i prac polowych, hodowli koni i produkcji owsa. W miarę jednak postępu mechanizacji, rolnicy nabywać będą w coraz większym stopniu od przemysłu maszyny, części zamienne, paliwo itp. Powierzchnię dotychczas przeznaczoną pod owies zajmować będą uprawy, których produkcja skierowana zostanie na rynek.

W powyższym obliczeniu wydatne podwyższenie stopy życiowej ludności zatrudnionej w rolnictwie a pochodzące z nadwyżek produkcji rolniczej przewiduje się po roku 1975. Można by ten proces przyspieszyć poprzez:

- 1) obniżenie kosztów i usprawnienie przebiegu płodów rolniczych i hodowlanych od producenta do konsumenta,
- 2) włączenie i ściśle powiązanie z produkcją rolniczą procesu uszlachetniania i pierwszej przeróbki płodów rolniczych i hodowlanych,
- 3) podwyższenie cen artykułów rolniczych,
- 4) obniżenie cen artykułów dostarczanych rolnictwu, szczególnie artykułów przemysłowych,
- 5) postawienie do dyspozycji rolnictwa wystarczającej ilości odpowiedniej jakości środków produkcji,
- 6) nasilenie z punktu widzenia potrzeb rolnictwa inwestycji ogólnych, szczególnie inwestycji uwzględniających w większym stopniu potrzebę rolnictwa w zakresie zapewnienia wody oraz inwestycji otwierających tereny obecnie gospodarczo zamknięte (rozwój komunikacji),
- 7) przy zachowaniu priorytetu rozwoju przemysłu przed rolnictwem, dokładną i rzeczową ocenę planów przemysłowych z punktu widzenia możliwości ograniczenia do minimum szkód, jakie musiałoby ponieść rolnictwo w wyniku realizacji tych planów.
- 8) dążenie do przebudowy struktury rolnej.

Wydaje się również, że plan może zbyt ostrożnie określa wydajność rolnictwa w stosunku do przewidzianych nakładów. Przyczyna tego leży prawdopodobnie w tym, że w latach przeszłych plany produkcji rolniczej permanentnie nie były wykonywane. Trzeba jednak stwierdzić, że w ubiegłym okresie produkcja rolnicza nie cieszyła się taką opieką jak obecnie, ani też nie przewidywano tak ogromnych, jak obecnie, nakładów

inwestycyjnych. O ile zostaną one racjonalnie wykorzystane wydajność i produkcja wzrosną znacznie. Zastosowanie przeciw bardziej realistycznej polityki hodowlanej bez szczególnych nakładów stało się w latach 1946—59 przyczyną wzrostu pogłowia bydła — trzykrotnie, trzody chlewnej — pięciokrotnie, zaś owiec — trzykrotnie.

Na omawiany problem rzutuje w sposób zasadniczy forma, w jakiej oddaje się rolnikowi nadwyżkę dochodów nad nakładami:

1. Nadwyżkę tę można bezpośrednio oddać producentowi poprzez ustalenie cen produktów rolnych na odpowiednio wysokim poziomie. W tym wypadku istnieje niebezpieczeństwo, iż dochód stąd wynikający będzie przeznaczony w zbyt dużej mierze na cele konsumpcyjne, a nie produkcyjne.

2. Nadwyżkę może przejąć państwo (przez obniżenie cen produktów rolniczych, podwyższenie cen artykułów przemysłowych, politykę podatkową), by następnie oddać ją wsi poprzez elektryfikację, meliorację, ośrodki maszynowe itp. Pamiętać jednak należy o tym, że koniunktura rynkowa ma wielostronny i bezpośredni wpływ na samą produkcję.

3. Można pójść drogą pośrednią, oddając nadwyżkę rolnictwu — poprzez Kółka Rolnicze i Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

Państwo może zrealizować każdą z tych możliwości, każda jednak z nich wymaga innego ustalenia proporcji cen artykułów rolniczych do przemysłowych. Niemniej istota rzeczy pozostanie zawsze ta sama: nadwyżka czy deficyt, samofinansowanie czy subwencje państwowe dla rolnictwa.

СТЕФАН ШМИДТ, ЯН СТЕЧКОВСКИ, ЯН ПОЦЕЙ

Высшая сельскохозяйственная школа

Краков

ВЛИЯНИЕ ЦЕН СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ ПРОДУКТОВ НА ПЕРСПЕКТИВНЫЙ ПЛАН

Резюме

Авторы представляют в статье основные предпосылки примененного метода в разработке под заголовком „Попытка определения доходов и затрат польского сельского хозяйства в 1960—1975 гг. перспективного плана”. В заключительной части авторы предлагают, для будущей экономической политики, повысить действующие цены на сельскохозяйственные продукты в границах современно образующихся цен на неорганизованном рынке, без одновременного повышения розничных цен на продовольственные продукты. Источник повышения цен сбыта сельскохозяйственных продуктов авторы находят в торговой сети и распределении этих продуктов.

S. SCHMIDT, J. STECZKOWSKI, J. POCIEJ
The Agricultural College
C r a c o w

THE IMPACT OF AGRICULTURAL PRODUCTS PRICES ON THE LONG-RUN PLAN

S u m m a r y

The authors describe the main features of the method used in the study entitled: "An Attempt at the Establishing of the Value of Revenues and Outlays in Polish Agriculture in the Years of the Long-Run Plan (1960—1975)". In conclusion the authors postulate that the aim of future economic policy should be the raising of the actually prevailing prices of agricultural products to the level of the present free market prices, without a simultaneous increase in retail food prices. The source of raising agricultural products prices the authors see in the trade and distribution machinery of these products.